**Michał Jankowiak**

**Jeż**

Tupie w trawie jakiś zwierz,
Toż to drepcze mały jeż,
Gdy się zbliżysz stroszy igły,
Nie da się pogłaskać nigdy.

Chodź do mnie jeżyku mały,
Nie bądź taki spięty cały,
Dam ci gruszkę, jabłek sześć,
Byś na grzbiecie miał co nieść.

Człapie w krzaczki pomalutku,
Chrupie coś tam po cichutku,
W liściach ryjek sprytnie chowa,
To kryjówka jest jeżowa.

Co tam sobie, jeżu jesz?
Jakiś owoc, może bez?
Takich rzeczy on nie jada,
Chętniej schrupałby owada